№ 199 Cena 3 kop. Na stacyach kolejowych cena 5 kop. Rok II.

NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 31 sierpnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer".

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka.

Teatr Popularny
przy ul. Konstantynowskiej № 16.

Dziś i jutro wieczór
„Książe niezłomny" poemat dramatyczny w 9-ciu odsłonach J. SŁOWACKIEGO.

Jutro po poł. o godz. 3-ej
„Samson i Dalila"
sztuka w 4 aktach.

KABARET „ERMITAGE" Dzielna № 18 telefon 18-04
JUTRO OTWARCIE dnia 1 września r. b. 2618—4

ZAWIADOMIENIE

W dniu 31 sierpnia r. b. otwieramy przy ul. PIOTRKOWSKIEJ № 90 w domu W-go Steigerta
2511—3 **Kawiarnię „TIVOLI",**
w której wydawać będziemy śniadania, objady, kolacje oraz produkty wiejskie
Kuchnia, urządzona podług ostatnich wymagań hygjeny, prowadzona będzie pod osobistym naszym kierunkiem
Od obrotu w dniu otwarcia przeznaczamy 10 0/0 na rzecz „Ligi Przeciwgruźliczej.
Polecamy się łaskawym względom Sz. Publiczności.
Z poważaniem **Gierbich i Majczak.**

THE BIO-EXPRESS" (Zielona Nr. 4.)
Jedyny letni kinematograf w ogrodzie.
Zmiana programu we Wtorki i Soboty.

Wielka Zabawa
MARJAWICKA odbędzie się w Niedzielę dnia 1-go września r. b.
W lesie Zgierskim za Remizą. Początek zabawy o godz. 2-ej. Przygrywać będą 2 orkiestry dęte.

Założony w 1861 roku
SKŁAD BRONI
p. f. „J. SOSNOWSKI"
właściciel C. LISOWSKI

poleca bronie najlepszych fabryk których posiada
Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Rosję
a mianowicie
Holland & Holland L-td. Londyn westley Richards & C-o. L-td; Londyn—Bronie uniwersalne „Explora" i „Fauneta". G. Defourny-Sevrin C-o. Liege Manufacture Liegeoise d'Armes à Feu. Liege — dubeltówki z lufami ze słynnej stali Cockeril do prochu bezdymnego
bezkurkowe . . od Rb. 90,—
kurkowe . . . od „ 44.—
Joh. Springers Erben, Wiedeń — bronie szrutowe sztucery dubeltowe najnowszych typów, sztucery MANNLICHER SCHOENAUER.
E. Schmidt & Haberman, Suhl, — sztucery wszelkich typów
Stale na składzie wielki wybór broni James Purdey & Sons, Londyn W. W. Greener, Londyn Charles Lancaster & C o. L-td. Londyn i t. d. i t. d
Najlepsze naboje szrutowe w gilzach firmowych
„J. Sosnowski, Varsovie"
Warszawa, Trębacka 9, telefon 47-47.
Cenniki na żądanie.

Dr. Med. P. LANGBARD
b. asystent kliniki berlińskiej.
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.
Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606" „914". Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza) Masaż wibracyjny. Endoskopja Cystoskopja

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
Dr. S. Kantor
obecnie mieszka
Piotrkowska № 144, róg Ewangielickiej
Telefon 19-41.

Dr. Papierny
AKUSZER
powrócił.

Dentysta M. Długacz-Kaniewska
Zawadzka 6, — powróciła
Przyjmuje od 10—1 pp. i od. 2—7 wiecz.
2516—10

JAKOB ZOZULA
nauczyciel muzyki
POWRÓCIŁ
ul. Piotrkowska № 23. 2509—2

Kursy Wieczorowe
Tow. „Talmud-Tora"
Tkactwo, sztuka stosowana, elektrotechnika.
Zapisy od 1 września, od 8—9 wiecz.

KAZIMIERZ OSSOWSKI
INŻYNIER I OBROŃCA PATENTOWY
BIURO PATENTOWE
PETERSBURG—Woznesienski Prospekt № 20
BERLIN—Potsdamerstr. № 5

Dzisiejszy numer składa się z 10 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Sobota, 31 sierpnia.
Dziś: Rajmunda W.
Jutro: Stefana Kr. Węg.

Hominem quaero!

Sytuacja polityczna, dzięki przewadze, uzyskanej przez żydów w kampanji przedwyborczej, wywołała nielada zamęt w szerokich kołach społeczeństwa naszego, które pod trzeźwiącym prysznicem faktów zbudziło się z gnuśnej drzemki i ze zdziwieniem oczy zaspane przeciera.

Zarówno w Łodzi jak w Warszawie ludność żydowska skorzystała ze swych praw wyborczych tak skwapliwie i taką tem samem osiągnęła przewagę, że pozostałe narodowości nie mogą być brane w rachubę jako konkurenci.

Pozostałym narodowościom wypadło wobec tego przyłączyć się tylko w drodze kompromisu. Wprawdzie „wspólnicy interesu wyborczego", powinni również coś wnieść do spółki wzamian za „kapitał głosowy" zadeponowany przez żydów, a mianowicie: wytężoną działalność organizacyjną i agitacyjną.

Niestety, z żadnej strony nie daje się zauważyć jakiekolwiek dążenie w tym kierunku. Oczywiście, omłot pustej słomy frazesów, uprawiany przez pewne odłamy prasy, nie może być uważany za pomoc w kampanji przedwyborczej. Przeciwnie—powódź najsprzeczniejszych poglądów prasy, często bez zastanowienia, na wiatr rzuconych między masy prawyborcze, potęguje jeszcze chaos, nieunikniony w społeczeństwie politycznie niewyrobionem, stojącem dopiero w zaraniu parlamentaryzmu.

A przecież ten właśnie okres niemowlęctwa politycznego, przed skrystalizowaniem się dążeń i pragnień, przed usystematyzowaniem takowych w ścisłe programy partyjne, jest najpodatniejszym terenem do wszelkich zjednoczeń i kompromisów. Najogólniejsze postulaty jednakowo każdej narodowości dotyczące, *wspólne* potrzeby różnojęzycznej ludności, współżyciem na jednym i tym samym szmacie ziemi związanej, powinny uprościć to zjednoczenie,

Na postulaty poszczególnych narodowości i programów partyjnych — czas jeszcze wielki.

Wobec tego zdawałoby się, że wybór wspólnego posła nie powinien nastręczać trudności lub być powodem zaciętej walki wyborczej.

Pytanie: *kogo wybrać? jakim ma być poseł zjednoczonych trzech narodowości (w Łodzi)?*—może wywołać jedną tylko odpowiedź:

Posłem m. Łodzi może być tylko ten, kto potrafi szczerze, energicznie bronić interesów ogólnoludzkich, li tylko człowiek daleki od formułek partyjnych i nacjonalistycznego szowinizmu.

Tylko zdecydowany a bezpartyjny postępowiec może jako kandydat spodziewać się poparcia ogółu, a raczej *ma prawo* liczyć na jednogłośną aprobatę wszystkich trzech narodowości.

A jednak... już dziś, w przededniu wyborów można z głębokim żalem stwierdzić, jak łatwo społeczeństwo nasze daje się porwać wirom frazeologji dziennikarskiej, jak niesłychanie łatwo jest zaciemnić wyborcom jedyną logiczną, najprostszą drogę do wspólnego celu.

Rozbieżność poglądów na „typ" posła z Łodzi nie wróży dobrego wyniku kampanji wyborczej. Oby przewidywania nasze w tym względzie nie chciały się spełnić, — ale w zamieszaniu napewno zwycięży ten,

kto będzie miał pięść brutalniejszą i mocną gardziel. W roznamiętnionym tłumie krzykacz i szarlatan najłatwiej posłuch znajduje...

Dzięki ludziom dla sprawy w głębi duszy obojętnym, *l'art pour l'art* siejącym zarazki niezgody, nawet w łonie ludności żydowskiej zdania co do „typu" posła rozbiły się na cztery bodaj obozy.

Wielce ciekawem jest skądinąd stanowisko w tej sprawie trzeciego „wspólnika" wyborów — niemców łódzkich.

Poglądy jak zwykle lojalnej „Lodzer Zeitung" w zupełności zgadzają się ze stanowiskiem tych wszystkich, którym leży na sercu dobro kraju wogóle, a Łodzi w szczególności; uczciwość postęp i kultura — oto trzy kryterja dla przyszłego posła.

„Kto tym hasłom ma zamiar hołdować, wszystko jedno do jakiego obozu należy,—niech będzie pozdrowiony!"

Temi słowy kończy swe resumé najstarszy dziennik niemiecki w Łodzi.

Hakatystyczna „Lodzer Rundschau", której specyficzna kokieterja przedwyborcza została przez prasę polską w porę zdemaskowana, pieni się i odgraża w stronę „szowinistycznych" polaków: „...czekają i myślą (polacy), że pozostałe narodowości przyjdą i zgodzą się na ich zachcianki kompromisowe. Mylą się!... My, niemcy, byliśmy do pokojowej wspólnej pracy gotowi, my niemcy, poświęciliśmy wiele polakom ze swych zasadniczych interesów. ...nie chciano nas zrozumieć...

...Polacy nie istnieją dla nas więcej... Pocóż mielibyśmy prosić o pomoc polskich sofistycznych polityków! Na to są niemcy łódzcy zbyt silni, zbyt pełni żywotności..."

Wobec tego kokietuje się tych, którzy się kokietować dają, a więc—żydów.

Jedyną, według „Rundschau" odpowiednią dla Łodzi kandydaturą jest *niemiecko-żydowska*, bezpartyjna.

Za to zupełnie w tej sytuacji niezrozumiałe stanowisko zajęła „Neue Lodzer Ztg."

Wymaga ona od przyszłego posła ni mniej ni więcej, jak należenia do wyraźnej partji politycznej i ścisłego przestrzegania ramek programu tej partji.

„Cała partja gwarantuje swym programem, do którego stosuje się poseł, za kierunek jego przyszłej działalności.

W naszych warunkach, gdzie życie politycznie ledwie się dopiero zaczyna, niemasz innego wyjścia, gdyż żaden kandydat na posła nie miał u nas sposobności dać się poznać w pracy politycznej...

...jesteśmy prawie przekonani, że tylko osoba, która trzyma się ściśle określonego programu partyjnego, nie będąc żadną *tabula rasa*, — jest w stanie godnie reprezentować interesy naszego miasta. Tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z określoną platformą wyborczą, mającą wyraźnie ustalone postulaty, możemy wiedzieć za kim głosować"...

...„Osoba, niesympatyzująca z żadną partją, mieniąca się „bezpartyjną", daje dowód nieuświadomienia sobie swych potrzeb. Jeśli ktoś jest poza partją, to dowodzi, że jest jeszcze politycznie niedojrzały. Na Zachodzie, gdzie tradycje polityczne są silniejsze, walka wyborcza odbywa się całkowicie pod znakiem partji... Bezpartyjność oznacza — pozostawanie w tyle."

Jak się jednak okazuje nie każda „Pflanza" z Zachodu da się u nas zaszczepić.

Na naszej politycznie nieuprawnej roli nie możemy spodziewać się plonu z takich zasiewów.

Partje, które w ogólniejszych postulatach odpowiadałyby potrzebom zjednoczonej ludności — u nas nie istnieją, te zaś które są (*de nomine, czy de facto*), dały już takie „owoce" że o świeży ich zbiór nikt chyba starać się nie będzie.

Posłowie nasi do trzech poprzednich Dum państwowych dobitnie przekonali nas o bezcelowości (w najlepszym razie) reprezentacji partyjnych. Trudno pojąć, co skłania „Neue Lodzer Ztg." do nowych eksperymentów z posłami partyjnymi?... Czyż nie dość było eksperymentów?

Hominem quaero! Człowieka chcemy! Żywego i żywo odczuwającego nasze potrzeby, nie bezdusznego pajaca na sznurku z programowych „nici"!...

Kato.

Credo polityczne p. Skworcowa.

Misjonarz synodu, Skworcow, wydawca „Kołokoła", wydał niedawno broszurę pod szumnym tytułem: „Swiatło cerkwi i rozum polityczny". Broszura ta przeznaczona jest do rozpowszechnienia wśród duchowieństwa prawosławnego. Jest to, jak powiada „Riecz", swego rodzaju katechizm polityczny dla duchowieństwa i zawiera różne rady i wskazówki. W broszurze jest głównie mowa o stosunku cerkwi do polityki, o udziale duchowieństwa w wyborach do Dumy i o partjach politycznych.

Credo polityczne p. Skworcowa jest bardzo wyraźne. Oto jak traktuje p. Skworcow manifest październikowy.

„Rada państwa i Duma państwowa są to tylko wyższe instytucje doradcze, utworzone przy Monarsze i z jego rozkazu obowiązane sprawdzać budżet, rozważać ustawy i kontrolować służbę państwową, o ile wykonywa prawa, wydawane z woli Samowładnego Monarchy".

Taki jest pogląd p. Skworcowa na nowy ustrój państwowy w Rosji.

Streszczając dalej broszurę, „Riecz" pisze:

„Przy ocenie programów partji politycznych „Swiatło cerkwi" wyraźnie wysuwa program organizacji skrajnie prawicowych, jako najlepszy, najodpowiedniejszy, z punktu widzenia „Swiatła cerkwi i rozumu politycznego". Nawet nacjonaliści nie zasłużyli na uznanie p. Skworcowa. Przyznaje on wprawdzie, że „względem cerkwi prawosławnej i duchowieństwa prawosławnego frakcja nacjonalistów okazywała wielką życzliwość". Lecz pomimo to, nacjonaliści — są to ludzie wielce podejrzani. Przyczyną tej nieufności jest „główny błąd nacjonalizmu" z punktu widzenia katechizmu p. Skworcowa. Błąd ten polega na tem, że „nacjonaliści wysuwają na pierwszy plan nie duchową stronę nacjonalizmu rosyjskiego, lecz cechę fizyczną, czyli plemienną. Wobec tego do stronnictwa mogą należeć ludzie, którzy sądzą, że pochodzenie rosyjskie powinno dawać pewne przywileje, lecz którzy wrogo traktują prawosławie i samowładztwo, ponieważ zamiast ideałów duchowych, które zjednoczyły naród rosyjski i które pomogły mu stworzyć ogromne państwo, wysunięto na scenę tylko związek ekonomiczny ludzi, złączonych z sobą wspólnością rasy. Słowem, nacjonalizm nie zasługuje na zaufanie, ponieważ nie jest dostatecznie oddany prawosławiu i samowładztwu".

Jedynie tylko skrajni prawicowcy, według zapewnień p. Skworcowa, godni są zaufania, jako ludzie „szczerzy" i „nieposzlakowani".

Sensacyjny dokument.

„Nowoje Słowo" zamieszcza sensacyjny dokument, podobno autentyczny a stwierdzający, iż dnia 20 czerwca 1907 roku — zawartą została między Austją a Czarnogórą tajna umowa.

Austrja zobowiązała się płacić Czarnogórzu 260,000 franków rocznie, za co Czarnogóra miała popierać Austrję na wypadek wojny z Turcją. W razie ewentualnej wojny Czarnogórza z Turcją i przegranej Czarnogórza, Austrja gwarantowała Czarnogórzu integralność jej granic.

Wiedeński „Die Zeit" określa tę wiadomość jako nieprawdziwą. Umowa ta, według petersburskiego dziennika, zawartą miała być za hr. Gołuchowskiego, podczas gdy w roku 1907 ministrem spraw zagr. Austrji był hr. Aehrental.

Muzeum narodowe w Krakowie.

Zarząd Muzeum narodowego w Krakowie ogłosił drukiem sprawozdanie za r. z., z którego przytaczamy poniżej kilka szczegółów:

Z szeregu spraw do załatwienia wysuwa się na pierwszy plan sprawa reorganizacji Muzeum. Jak wiadomo, obszerny gmach na wzgórzu wawelskim, zajmowany przez szpital wojskowy, został w ciągu roku 1911 opróżniony i przeszedł w posiadanie Wydziału krajowego, który go przeznaczył na siedzibę Muzeum.

Z chwilą oddania go na ten cel rozpoczął się w dziejach Muzeum okres przygotowawczej, zmudnej pracy reorganizacyjnej, której owoce będzie można osądzić dopiero za lat kilka.

Stan przejściowy, w jakim od kilku lat Muzeum narodowe się znajduje, odbić się musiał niekorzystnie pod niejednym względem na samem jego urządzeniu. Siłę artystycznego wrażenia osłabia przedewszystkiem zacieśnienie i przeładowanie muzealnych wnętrz.

Wobec tego zarząd Muzeum nie mógł brać zupełnie odpowiedzialnoś-

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Niezajęte lokale. — Dowcipny kamienicznik. — Jubileusz śmietnika. — Kulturalny majster z nad Szprewy.

Czyście zwrócili uwagę, że obecnie w Łodzi, niemal na każdej bramie wisi karta z napisem „lokal do wynajęcia"?

I wiszą sobie karty owe tygodnie i miesiące, a, jak to mówią, „pies z kulawą nogą" nie zapyta się o mieszkanie.

Dowodzi to jasno, że głód mieszkaniowy w Łodzi już minął, że dziś lokator nie powinien i nie potrzebuje być zależnym od różnych fantazji kamieniczników, którzy nie tak dawno przecież przyswajali sobie władzę dyktatorską w stosunku do mieszkańców swych domów.

Na obecny stan rzeczy bezwarunkowo wpłynął zwiększony w ostatnich kilkunastu miesiącach ruch budowlany nawet w bardziej oddalonych dzielnicach miasta.

Niektórzy właściciele domów, nie mogąc znaleźć amatorów na niezajęte od dłuższego czasu lokale, zdobywają się na rozmaite koncepty.

Znam jednego kamienicznika, w którego posiadłości stoi już od dawna pustkami kilka mieszkań.

Miłość własna pana właściciela była podrażnioną.

— Cóż u licha pomyślą sobie sąsiedzi, że u mnie tyle lokali i tak dawno niezajętych! — pomyślał sobie zdesperowany kamienicznik i wpadł na genjalną myśl.

Oto wywiesił nową kartę tylko o dwuch niezajętych lokalach, po paru tygodniach zaś zdjał tę kartę i wywiesił inną o innych mieszkaniach i manipulację tę powtarza stale co kilka tygodni.

Honor „obywatelski" uratowany, ale amatorów na mieszkanie jak niema, tak niema...

Cóż zrobić, szanowni kamienicznicy, przeciągnęliście strunę, więc pijcie teraz z tego źródła, w którem sami zmąciliście wodę.

Tyle już razy piszemy o różnych nieporządkach miejskich, że gdy znów wysuwa się jakaś kwestja, doprawdy niechęć opanowywa, gdyż municypalność nasza gwiżdże stale na nawoływania prasy.

Jest to bardzo znamienne i wzbudzające życzliwość i zaufanie do przedstawicieli zarządu miejskiego.

Mimo wszakże „gwizdania", o którem wspomniałem, my pisać nie przestaniemy, w tem mniemaniu, że nawoływania nasze dojdą trochę dalej i może w ostateczności coś nie coś zmieni się na lepsze na skutek nakazu z góry.

Obecnie mamy do zanotowania niezwykły jubileusz.

Przed piętnastu laty od ulicy Nawrot do Rokicińskiej wytknięto nową ulicę, którą nazwano Wysoką,

Jest to ważna arterja komunikacyjna pomiędzy ulicami Przejazd i Rokicińską, lecz nowa ulica, niestety, nie przynosi żadnego pożytku gdyż nie została uregulowaną i pełna jest najrozmaitszych „wilczych dołów".

Prócz tego okoliczni mieszkańcy wyrzucają na wspomnianą ulicę wszelkiego gatunku śmiecie i nieczystości, z których wprost powstały całe wzgórza, zarażające obrzydliwą wonią całą okolicę.

Trwa to powtarzam, już od lat piętnastu, wskutek czego proponuję urządzenie uroczystego obchodu piętnastolecia śmietnika przy ul. Wysokiej.

Jeśli zaś szanowny magistrat przeciwny jest piętnastoletnim jubileuszom, to nic nie szkodzi—jesteśmy cierpliwi: możemy poczekać do dwudziestopięciolecia...

Kiedy już mowa o porządkach, nie sposób pominąć faktu, który przed kilku tygodniami miał miejsce w jednej z większych miejscowych fabryk przy ul. Piotrkówskiej w okolicach Górnego Rynku.

W fabryce tej istnieje zwyczaj, że chłopcy z fabryki kolejno na zmianę przynoszą do kantoru wodę do rąk umycia.

Jest to bardzo chwalebne i wszystko byłoby w porządku gdyby nie to, że wodę trzeba nosić z podwórza na trzecie piętro do kantoru, oraz gdyby panowie „inteligentni" oficjaliści odznaczali się odpowiednim taktem w postępowaniu.

Niestety jeden z owych oficjalistów czuł niczem nieusprawiedliwioną niechęć do jednego z chłopców i kazał mu wodę przynosić kilkakrotnie zupełnie bezpotrzebnie.

Zauważywszy to, chłopiec odmówił wreszcie przyniesienia wody.

Wówczas pan inteligent oficjalista udał się na skargę na chłopca do majstra, który nie wysłuchawszy nawet tłomaczenia się chłopca, uderzył go w twarz.

Mało tego — owego chłopca po czternastu dniach usunięto z fabryki.

Wówczas starsi robotnicy udali się do dyrektora fabryki, żądając wymierzenia sprawiedliwości.

Pan dyrektor raczył powiedzieć krewkiemu majstrowi, że robotników bić nie należy, bo to nieładnie i niegrzecznie, na uboczu zaś poufnie dodał:

— Jeśli pan chcesz bić robotników „po mordzie", to bij pan, ale tak, żeby tego nikt nie widział...

Ze swej strony polecam ten dowcipny sposób wszystkim majstrom łódzkim, pochodzącym z nad Sprewy, zkąd i ów majster—przykładodawca pochodzi.

Yang.

ci za stronę jego artystyczną, jak i pedagogiczną.

Fakt, jednak, że w ciągu najbliższych miesięcy będą się mogły rozpocząć przenosiny zbiorów na Wawel do nowych rozległych i pięknych sal, jest bardzo dla rozwoju Muzeum pomyślny.

Z darów, które otrzymało Muzeum w roku ubiegłym, pierwszorzędnym okazem jest ofiarowana przez p. Halskiego, znanego kupca krakowskiego, oryginalna rzeźba Wita Stwosza „Ogrójec". Cenne to dzieło wmurowane było w ścianę zewnętrzną domu ofiarodawcy, wskutek czego ulegało zniszczeniu.

Po obmyciu kurzu i oczyszczeniu wystąpiła cała subtelność artystycznego wykonania tego znakomitego okazu naszej średniowiecznej sztuki, oraz ślady dawnej polichromji. Na miejscu skąd wyjęto "Ogrójec", będzie wmurowana jego kopja w odlewie gipsowym art. rzeźb. Jana Szczepkowskiego.

Z innych darów wymienić trzeba na drugiem miejscu zbiór, ofiarowany przez Henryka hr. Steckiego z Wołynia, mający wysoką wartość artystyczną i kulturalną. W zbiorze mieści się około 200 sztuk ozdób srebrnych filigranowych z X i XI wieku, wykopanych w roku 1859 w Sejkowicach, w gub. warszawskiej, w pow. gostyńskim.

W darowiźnie hr. Steckiego bogato reprezentowany jest zbiór sfragistyczny, liczy bowiem 108 tłoków pieczętnych polskich, między którymi znajduje się kilka okazów średniowiecznych, a kilka królewskiej kancelarji. Bardzo cenną pamiątką w tej kolekcji jest kielich srebrny, ofiarowany Tadeuszowi Kościuszce przez miasto Bristol w roku 1797. Zbiory p. Dąbczańskiej ze Lwowa powiększają się z roku na rok. W ubiegłym roku przybyło kilkadziesiąt obrazów, kilkadziesiąt okazów szkła, porcelany i mebli, książek, rycin, wreszcie bogaty dział tkanin i materji.

Dział współczesnego malarstwa powiększył się znacznie z powodu udzielenia przez ministerjum oświaty większego na ten cel funduszu. Z subwencji tej zakupiono: Hoffmana Vlasta: „Madonnę", W. Weissa: „Portret matki artysty", O. Boznańskiej: „Portret kobiecy" i Alf. Karpińskiego „Studjum portretowe".

Dział depozytów, który świetnie uzupełnia kolekcje muzealne, powiększył się znacznie. Wspomnieć tu należy przedewszystkiem p. Feliksa Jasieńskiego, który rozszerzył swój zbiór polskiego malarstwa współczesnego, powierzony tymczasowo muzeum.

Dalej urządzono w r. z. specjalną salę Jana Stanisławskiego, która powstała dzięki hojnemu zapisowi ś. p. Janiny Stanisławskiej. W małej tej sali trzeba było rozmieścić przeszło sto obrazków, stąd pewna ciasnota w urządzeniu na pierwszy rzut oka jest widoczna. Przy panującym w muzeum przepełnieniu z trudem zdołano znaleźć i tyle miejsca na należne uczczenie pamięci wielkiego artysty i otwarcie zbioru jego dzieł, mających doniosłe znaczenie w dziejach naszej sztuki.

Konserwacja zabytków, trwająca blizko cały rok, obejmowała restaurację starych tkanin i haftów. Nadto reorganizowano inwentarz, który objął również dział bibljoteczny i zbiór fotografji.

Konwencja literacka.

Za dwa miesiące (12 listopada r. b.) wchodzi w życie nowe prawo, niezmiernie ważne dla naszej kultury: jest to konwencja, zawarta pomiędzy Rosją a Francją dla ochrony literackich i artystycznych utworów. Konwencja ta stanie się niewątpliwie zaczątkiem układów z innemi państwami, jak Niemcy, Anglja, Włochy.

Dotychczas mieliśmy możność bezpłatnego korzystania z cudzego dorobku umysłowego. Obecnie zaś każdy, kto zechce przetłumaczyć na polski język jakąkolwiek książkę lub utwór francuski, będzie musiał zyskać pozwolenie na to autora lub wydawcy i za pozwolenie to zapłacić umówioną sumę.

Dwa zasadnicze artykuły konwencji brzmią tak:

Artykuł 3. Autorowie każdego z dwuch krajów korzystają w drugim kraju z wyłącznego prawa tłumaczenia lub upoważniania innych osób do przekładu ich utworów w przeciągu lat dziesięciu od chwili ogłoszenia dzieła oryginalnego, z warunkiem zastrzeżenia tego prawa na karcie tytułowej lub w przedmowie. Wyłączne prawo przekładu przestaje istnieć, jeżeli autor nie skorzystał z niego w przeciągu pięciu lat od chwili ogłoszenia dzieła oryginalnego, to jest nie wydał, lub nie zyskał wydania przekładu swego utworu.

Jednakże wymieniony pięcioletni przeciąg czasu skraca się do trzech lat dla korzystania z prawa przekładu dzieł naukowych, technicznych i przeznaczonych dla celów szkolnych.

Artykuł 17. Konwencja niniejsza dotyczy wszelkich utworów, co do których, w chwili wejścia jej w życie, nie straciły jeszcze wagi prawa autorskie według obowiązującego w państwie prawodawstwa.

O znaczeniu tej konwencji dla nas pisze w niedzielnej „Nowej Gazecie" Jan Lorentowicz, artykuł którego poniżej podajemy w skróceniu.

„Trudno z góry przewidzieć z całą dokładnością, jaki skutek wywrze działanie tego prawa. Należałoby gruntownie zbadać, jakie pożyczki umysłowe braliśmy dotychczas jakościowo i ilościowo od Francuzów. Zdaje się tylko nie ulegać wątpliwości, że Francuzi wywierali zawsze wielki wpływ na naszych twórców, artystów a zwłaszcza powieściopisarzy.

Po za niemi przecież lgnęła zawsze chętnie do beletrystyki francuskiej nasza publiczność, dla której przyswajano najczęściej utwory mierne, trzeciorzędne, bez stylu i smaku. Przejrzawszy ostatnie kilkanaście lat polskiej bibljografji, przekonamy się, że ubywały nam wciąż dobre przekłady naukowe, a rosły nieustannie *złe* przekłady powieści. W 1894 r., podług moich obliczeń, w ogólnej liczbie utworów powieściowych przekłady stanowiły 40 proc.

W dziesięć lat później stosunek ten znacznie się powiększył: w 1904 r. wydaliśmy ogółem 248 powieści, w czym 166 oryginalnych i 82 przekłady, czyli 49,4 proc. Jeżeli uwzględnimy jeszcze przedruki dawnych autorów i tłomaczeń w feljetonach pism, (które pozostają tam często na zawsze, nie doczekawszy się oddzielnych odbitek), dojdziemy do wniosku, że niedawno jeszcze przekłady stanowiły więcej, niż połowę całej naszej twórczości powieściowej.

„Śród tłomaczeń tych najwięcej oczywiście było utworów francuskich. Możność dowolnego zapożyczania się u obcych powoływała do zarobków przeróżnych wyrobników pióra, którzy miast korzyści, wielką przynieśli nam szkodę. Wydawcy stale lekceważyli tłumaczenia, jako pracę, w ich mniemaniu, podrzędną, płacili za nią nieprawdopodobnie niskie ceny, osłabiając w ten sposób pokup książek oryginalnych, utrudniając poznanie wyborowych dzieł obcych".

Sytuacja taka trwała do ostatniej chwili: zastaje ją w całej rozciągłości konwencja rosyjsko-francuska.

By zdać sobie sprawę o stosunku liczbowym dzieł oryginalnych do przekładów, Lorentowicz ułożył tablicę statystyczną, obejmującą nasz dorobek umysłowy w r. 1911.

Tablica ta stwierdza przedewszystkiem znane już dawniej zjawisko: wydajemy 214 dzieł religijnych, to jest o 100 więcej, niż dzieł rolniczych i gospodarskich; trzy razy więcej, niż geograficznych i krajoznawczych; z górą dwa razy więcej, niż dzieł filozoficznych; blisko dwa razy tyle, co dzieł medycznych. Rośnie jednak stale ilość dzieł pedagogicznych i filozoficznych. (W roku 1904 pierwszych było 135, drugich — 20).

Najwięcej w dalszym ciągu wydajemy beletrystyki, bo aż *534 dzieła*, w czem lwią część stanowią powieści.

Przekładów względnie mamy, nie wiele, bo 293 na ogólną ilość 2,430 druków, co stanowi 12,05 proc. Najwięcej stosunkowo tłomaczymy filozofów (40,4 proc.) oraz beletrystów, t. j. głównie powieściopisarzy (21,7 proc. ogólnej ilości wydawn. beletrystycznych). W sumie przekładów francuzi stanowią procent dość znaczny, bo 27,3 proc., a w przekładach dzieł beletrystycznych na Francję wypadło aż 37,06 proc.

Nowe prawo zmieni, niewątpliwie, te stosunki. Gdy wydawca za prawo lichej powieści płacić będzie musiał 500 franków, to jest więcej, niż płaci dzisiaj tłomaczowi, zrzeknie się takiego niepewnego „interesu". Wartość utworu francuskiego podlegać więc pocznie odtąd ściślejszej kontroli. Z drugiej strony wzmoże się poczytność autorów polskich oraz polepszą się warunki ich pracy. Nagół więc konwencja rosyjsko-francuska krzywdy nam nie uczyni.

Wiadomości ogólne.

○ **Projekty praw.** Wydział przemysłu w ministerjum handlu opracował z polecenia prezesa ministrów Kokowcowa memorjał, w którym wylicza następujące projekty praw, mające w pierwszym rzędzie wejść na porządek obrad IV Dumy, są to: projekt prawa o towarzystwach akcyjnych, o obligacjach, o izbach handlowych, o przelewie przedsiębiorstw handlowych, o elewatorach, o walce ze sztucznem zaśmiecaniem zboża, wreszcie projekt prawa o firmach.

Podobne memorjały przygotowują również inne wydziały ministerjum handlu.

○ **Utrudnienia paszportowe.** Obywatele zagraniczni zamieszkali w Królestwie Polskiem i Rosji, po wyekspirowaniu terminów paszportowych wydanych z miejsc ich przynależności, otrzymywali nowe paszporty, czyli duplikaty z konsulatów miejscowych, które przy wyjeździe stąd i z powrotem z za granicy nie były dotychczas kwestjonowane. Obecnie w Granicy, w Sosnowcu i Aleksandrowie, żandarmerja nie akceptuje paszportów wydawanych przez konsulaty państw zagranicznych w Warszawie, lecz domaga się okazania nowych paszportów z miejsc swoich przynależności. Ponieważ o wcale tem rozporządzeniu, konsulaty miejscowe dotychczas nic nie wiedzą, więc też nie mogą informować osób wyjeżdżających za granicę.

○ **Wyznanie uczniów.** Minister oświaty zwrócił się do kuratorów okręgów naukowych z poleceniem aby przy wydawaniu świadectw z egzaminów na maturę oznaczono wyznanie ucznia, lub uczenicy na podstawie wyciągów metrycznych.

Ze świata.

□ **Leszetycki.** Znany pianista i pedagog prof. Leszetycki zachorował śmiertelnie w Abbazji. Lekarze zwątpili o jego życiu. Leszetycki liczy 82 lata.

□ **Trafna uwaga anglika.** Niedawno przybyła do Gdańska parowcem ze Sztokholmu wycieczka, złożona z 30 anglików. Podczas oprowadzania przybyszów po mieście przewodnik niemiec zaznaczył zarozumiale, że piękność swoją Gdańsk zawdzięcza wyłącznie kulturze niemieckiej. Na to jeden z anglików odparł: „A jednak godne widzenia w Gdańsku są tylko zabytki, zostawione przez polaków".

□ **Skon 188-letniej staruszki.** W Tyrnowie w Bułgarji umarła niejaka Marja Pałkanowa, która dożyła do poważnego wieku 188 lat. Była to więc najstarsza kobieta na kuli ziemskiej. Z czternaściorga dzieci zmarłej żadnego już oddawna niema na świecie, nawet wnuki i prawnuki postarzeli się i poumierali zaś praprawnuki w linji męskiej i żeńskiej tworzą całe pokolenie. Z racji śmierci Pałkanowej gazety przypominają ludzi znanych z długowieczności. A więc: brazylijczyk, Hannibalo, żył lat 180, zaś anglik, Athius, lat 145. Ten ostatni ożenił się w 120 roku życia i jeszcze miał kilkoro dzieci.

Z Cesarstwa.

△ **Zjazd bawełniany.** Zarząd rolnictwa na Kaukazie w porozumieniu z namiestnikiem tego kraju zwołuje zjazd w Tyflisie w dniach 25 do 29 września (8 do 12 października) r. b. odbyć się mający w celu rozważenia wszechstronnego spraw dotyczących hodowli, produkcji, przewozu bawełny, konsumcji przez zakłady i fabryki wyrobów bawełnianych i uregulowanie handlu tymi artykułami.

△ **Na trumnę Suworina.** — „Wiecz. Wrem." donosi, że na trumnę wydawcy „Now. Wrem." dostojnik ministerjum dworu, Jewreimow w imieniu Najjaśniejszego Pana złożył wieniec z róż białych, tuberoz i lilji.

△ **Niezwykłe ceny.** Komitet organizacji uroczystości jubileuszowych na polu Borodinskiem pod Możajskiem znalazł się wobec niezwykle wysokich cen na mieszkania w okolicach Borodina. Włościanie za chatę na czas uroczystości żądają do 800 rubli.

Z LITWY I RUSI.

× **W sprawie Juszczyńskiego w Kijowie.** B. naczelnika wydziału śledczego, Miszczuka, dozorcę Klejna i agenta Padałkę oddano pod sąd, jako oskarżonych o fałszerstwa w procesie głośnym o zamordowanie chłopca Juszczyńskiego.

Przed wyborami.

Kandydatury wyborcze.

Poseł Władysław Grabski w sposób stanowczy odmówił ponownego przyjęcia mandatu z gub. warszawskiej. Nalegania ze strony działaczy politycznych, aby poseł Grabski w dalszym ciągu podjął obowiązki reprezentacyjne, nie odniosły żadnego skutku.

Słyszeliśmy, że również poseł Nakonieczny nie będzie reprezentował gub. lubelskiej. Na jego miejsce ma być postawiona kandydatura p. Jana Steckiego, b. posła, znanego ekonomisty.

Z gub. kieleckiej kandydaturę swoją wysuwa p. Władysław Żukowski, dotychczasowy poseł z gub. piotrkowskiej, posiadający prawa wyborcze i w tej gubernji z racji posiadania własności ziemskiej.

Posłowie Parczewski z gub. kaliskiej i Harusewicz z gub. łomżyńskiej, jak słyszeliśmy, zamierzają przyjąć ponownie mandat ze swych gubernji.

Z gub. piotrkowskiej proponowaną jest kandydatura p. Michała Łempickiego, nie należącego do żadnej partji.

Z gub: płockiej wysuwają dwie kandydatury: mec. Henryka Konica i p. Jerzego Gościckiego. Ustalenie kandydatury jednego z tych dwuch kandydatów zależne będzie od dojścia do skutku proponowanego porozumienia międzypartyjnego.

Niektóre pisma warszawskie powtórzyły za prasą żargonową wiadomość o nowej „kandydaturze kompromisowej". Tym razem „kandydatem kompromisowym" ma być adw. przys. Juljusz Benzef.

„Nowa Gaz." zapewnia, że pogłoska ta jest od początku do końca zmyślona i że adw. Benzef z nikim o kombinacji podobnej nie rozmawiał.

„Riecz" zamieszcza depeszę z Warszawy, że między Polską Partją Socjalistyczną a „Bundem" został zawarty blok wyborczy na całe Królestwo Polskie i we wszystkich okresach wyborczych.

„Kompromis czy ugoda?"

Pod powyższym nagł. „Frajnd" zamieścił artykuł, rozpoczynający się od uwagi: „Gdyby ktoś kilka mie-

B. p. Boleczek Wajkselfisz

jedyny, ukochany synek Ludwika i Amelji z Leuchtungów,
po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 1 rok i 5 miesięcy, zmarł w Łodzi dn. 30 sierpnia r. b., o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym smutku RODZICE.

sięcy temu powiedział, że nadejdzie czas, kiedy w prasie polskiej zupełnie poważnie omawiać będą sprawę kompromisu z żydami, i że znajdzie się także pismo, które nawet mówić będzie o polsko-żydowskiem porozumieniu, — niktby temu nie uwierzył".

Zaznaczywszy dalej, że „żydzi nagle, zupełnie niespodziewanie, dostali w swe ręce władzę, z którą trzeba się liczyć", pisze następnie:

„Siła żydów w Polsce nie uzyskała jeszcze powszechnego uznania. Prawda, że już jej się boją, straszą nią, korzystają z niej, by wzmocnić władzę klerykalizmu i wązkiego, krótkowzrocznego i ograniczonego nacjonalizmu, by zwalczyć każdą, istotnie postępową myśl i by zwalczyć socjalizm.

„Nie uważają jednak tej siły jeszcze za odrębną, wielką, z którą lepiej się opłaci porozumieć, niż walczyć. Albowiem coby się nazywało porozumieniem z żydami? Usunąć przyczyny, które wywołują walkę, które zaostrzają stosunki; zrzec się polityki niszczycielskiej w dziedzinie ekonomicznej, zrzec się polityki ograniczeń w życiu społecznem i politycznem, oraz uznać żydów za naród, który ma w Polsce prawa kolektywne. Żadne inne porozumienie nie uznałoby przyczyn zaostrzenia stosunków, nie uspokoiłoby niezadowolenia ze strony żydowskiej. Rozumie się, że prawdziwie narodowe interesy polskie nie ucierpiałyby na takiem porozumieniu."

Żądajcie zawsze i wszędzie cykorji
MARKA OCHRONNA
BOHNE'GO z „PODKOWĄ",
otrzymacie paczkę cykorji gwarantowanej czystości i najlepszego gatunku.
R. Bohne i S-ka Włocławek.
24g—0—11

KRONIKA.

= (r) **Powiększenie policji fabrycznej** w Łodzi nastąpi, prawdopodobnie dopiero po Nowym Roku. Obecnie przyjmowane są już prośby o zaliczenie do składu tej policji.

= (r) **Przebudowa telefonów łodzkich.** Główny wydział poczt i telegrafu w Petersburgu zawiadomił zarząd poczty i telegrafu w Warszawie o zatwierdzenie kredytu w sumie 600 tysięcy rub. żądanego na przebudowę stacji i sieci linji telefonicznych w Łodzi.

Wiadomość ta powinna zainteresować szerokie koła łodzian, gdyż telefony nasze dały się wszystkim we znaki.

Przed kilku laty przebudowano wprawdzie część sieci telefonicznej, zakładając kable podziemne i nowe aparaty, lecz o zupełnej przebudowie nie mogło być mowy wobec braku funduszów.

Obecnie przebudowa będzie gruntowna.

Przedewszystkiem główna stacja telefonów urządzona będzie według najnowszych wymagań elektrotechniki; abonenci otrzymają jednocześnie nowe udoskonalone aparaty.

Stacja zostanie powiększona z takiem obliczeniem, że obsłużyć będzie mogła 4500 abonentów, a sieć telefoniczna obejmie również przedmieścia przyłączone ostatnio do Łodzi.

Na urządzenie stacji i nowe aparaty przeznaczono według kosztorysu 257 tysięcy rubli, pozostałą zaś sumę, tj. 343 tysiące rub. — na rozszerzenie sieci telefonicznej.

Roboty przy przebudowie trwać będą dwa lata; powierzono je firmie Siemens i Halske.

= (h) **Przyjęcie parku.** Donosiliśmy już, że wczoraj specjalna komisja, pod przewodnictwem prezydenta miasta, udała się do nowego parku miejskiego przy ul. Pańskiej, w celu przyjęcia go na rzecz miasta.,

Jako ekspert do komisji tej zaproszony został starszy ogrodnik z Warszawy p. Szanior.

Po przybyciu na miejsce i powierzchownem obejrzeniu parku, prezydent miasta zdał przewodnictwo komisji p. Sokołowowi a sam opuścił park.

Następnie przystąpiono do szczegółowego obejrzenia parku i okazało się, że wiele drzew w parku jest uschniętych i chorych.

Po krótkiej naradzie komisja powzięła następujące uchwały: 1) zatrzymać kaucję p. Chrońskiemu, urządzającemu park przy ul. Pańskiej; 2) wybrać podkomisję, która zajmie się obliczeniem zeschłych i chorych drzew, oraz kosztów, jakie pociągnie za sobą zamiana tych drzew na inne, przyczem do komisji tej zaproszono pp.: starszego ogrodnika, Grońskiego, E. Gundelacha, K. Sandnera i L. Kołaczkowskiego, E. Stefanusa i J. Wagnera, obywateli, i inż. Bzowskiego, budowniczego miejskiego; 3) podkomisja ma ukończyć swe prace w ciągu miesiąca; 4) po upływie tego terminu komisja poraz drugi zjedzie do parku dla obejrzenia go i ostatecznego przyjęcia i 5) wszelkie koszty, związane z zamianą drzew na zdrowe, potrącić z kaucji p. Chrzońskiego.

= (b) **W sprawie banków.** Władze miejscowe otrzymały polecenie zawiadomienia mieszkańców Łodzi, że ministerjum skarbu poleciło kancelarji do spraw kredytu, aby przy wszczynaniu starań o pozwolenie na otwarcie nowych banków kancelarja ta żądała od właścicieli świadectw złożenia w banku państwa 50 proc. kapitału zakładowego przyszłej instytucji.

= (r) **Nauka w chederach.** Gubernator piotrkowski otrzymał od generał-gubernatora okólnik, w którym powiedziano: W chederach żydowskich dozwolone było dotychczas prócz języka żydowskiego, religji i języka rosyjskiego, wykładanie innych przedmiotów. Na zasadzie tego zaprowadzono w wielu chederach lekcje języka polskiego i innych przedmiotów. Wobec tego jednak, że w charakterze nauczycieli angażowano osoby niepowołane — język rosyjski był zaniedbywany na korzyść języka polskiego i arytmetyki.

Biorąc to pod uwagę, kurator warsz. okręgu naukowego zwrócił się do generał-gubernatora z prośbą o odebranie pozwolenia na wykłady innych przedmiotów, prócz głównych, t. j. żydowskiego, religji i rosyjskiego.

Gubernator piotrkowski, stosując się do powyższego, zawiadomił wszystkich kierowników chederów żydowskich w Łodzi, żeby wykluczyli z programu swych szkół język polski i arytmetykę.

= (r) **Osobiste.** Prof. muzyki p. Feliks Halpern powrócił z wywczasów letnich.

= (r) **Nowa kierowniczka.** W mieście naszem osiadła na stałe dr. nauk przyrodniczych M. Stefanowska, b. docent uniwersytetu genewskiego

Pani Stefanowska objęła kierownictwo szkoły żeńskiej siedmioklasowej przy ul. Spacerowej nr. 21 (p. Okuszko-Konarzewskiej).

= (r) **„Zdrowe" mleko.** Miejska komisja sanitarna dokonała wczoraj rewizji mleka dowiezionego przez włościan i przekupniów na targ przy Wodnym Rynku. Komisja uznała, że mleko to jest przeważnie fałszowane. Wylano niezwłocznie do rynsztoków około 6000 kwart.

= (r) **W parku „Wenecja"** odbędzie się jutro wielka zabawa kwiatowa. Wspaniały program zabawy urozmaicony będzie mnóstwem pierwszorzędnych atrakcji, między innemi: napowietrzne popisy, przedstawienie teatralne, popisy kabaretowe i wiele innych niespodzianek.

= (r) **Rezultat z zabawy.** Zarząd Łódzkiego Chrześcjańskiego Towarzystwa Dobroczynności niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż z zabawy ogrodowej, odbytej dnia 4 b. m. w Helenowie na rzecz Towarzystwa wpłynęło 16,165 rub. 15 kop.; rozchód wyniósł 4,897 rub. 54 kop tak, że czysty zysk stanowi 11,267 rub. 61 kop.

Niniejszem składa Zarząd Łódzk. Chrześc. Tow. Dobrocz. serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim, którzy podjęli trud urządzenia dorocznej zabawy i przyczynili się do jej powodzenia.

Przedewszystkiem zaś składa Zarząd podziękę Akc. Tow. K. Scheiblera za łaskawe udzielenie orkiestry fabrycznej oraz przesłanie rub. 300.— na budowę namiotów, podobnież Tow. akc. L. Grohmann za ofiarowane rub. 100.— na budowę namiotów, również Tow. akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt za udzielenie orkiestry fabrycznej, orkiestrze mandolinistów stowarzyszenia śpiewaczego „Frohsin" pod batutą kapelmistrza p. Ludwika Klausja, p. Ed. Kummerowi za bezpłatne urządzenie oświetlenia elektrycznego całego parku, p. Józ. Hessemu za bezinteresowne dostarczenie kółek z drutu do biletów loteryjnych i Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej za utrzymanie wzorowego porządku podczas zabawy w ogrodzie, całemu komitetowi zabawy, szczególniej zaś pp. K. F. Klukowowi i W. Kaminskiemu za ich pracę i trudy, pp. przewodniczącym komisji cyrkułowych i opiekunom biednych za ich mozolne zbieranie fantów, jak również za ich wydawanie, szanownym panom, którzy zajmowali się sprzedażą biletów na miejscu, jak również tym panom, którzy bilety przy kasie sprzedawali, oraz łaskawym paniom, które były czynne przy sprzedaży kwiatów w namiotach. Wogóle składa Zarząd podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do osiągnięcia tak pomyślnego rezultatu, czy to przez złożenie ofiar w darach czy w gotowiźnie.

Niechaj wszystkim szlachetnym współpracownikom dorocznej zabawy doda otuchy i napełni zadowoleniem ta świadomość, że ich zabiegi uwieńczone zostały powodzeniem, przez co Tow. Dobrocz. będzie w możności i r. b. w niejednym wypadku zapobiedz nędzy i osuszyć nie jedną łzę biednym.

= (r) **Teatr „Casino".** Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakiem się cieszy „Rok 1812—wojna napoleońska", dyrekcja teatru „Casino" pozostawiła ten dramat jeszcze do poniedziałku 2 września, aby tym sposobem dać możność publiczności niedzielnej oglądać obraz, który tak zainteresował ogół.

Od tygodnia, czyli równocześnie z Łodzią, „Rok 1812 - wojna napoleońska" demonstrowany jest w Warszawie, Paryżu, Londynie, Berlinie i innych miastach europejskich, gdzie cieszy się ogromnem powodzeniem.

WYPADKI.

= (p) **Śmiertelny krwotok.** Dziś o godzinie 6 rano, przy ulicy Lipowej № 63, Teodor Szyszko, lat 43, były szeregowiec policji, dostał tak silnego krwotoku płucnego, że przed przybyciem Pogotowia zmarł z powodu upływu krwi.

= (p) **Ofiara samochodu.**— Wczoraj o godzinie 7 wieczorem przy ulicy Zgierskiej № 141, 8 letni synek robotnika Józef Milczarek wpadł pod pędzący samochód, który srodze poturbował malca, który odniósł okaleczenie twarzy, czoła, i nóg.

W stanie ciężkim Pogotowie odwiozło chłopca do szpitala Anny-Marji.

= (p) **Otrucie.** Wczoraj o godzinie 11 i pół wieczorem przy ulicy Konstantynowskiej, Michalina Jabłonowska, 50 letnia robotnica z przyczyn nieznanych otruła się eterem.

ZAMIEJSCOWA

= (r) **Walka z bandytami.** W tych dniach odbyło się w Piotrkowie pod przewodnictwem gubernatora piotrkowskiego zebranie naczelników powiatowych.

Na zebraniu tem omawiano środki walki z bandytyzmem w obrębie gubernii piotrkowskiej.

= (x) **Koniec strajku w Zgierzu.** Pomiędzy tkackimi majstrami zarobnymi, a fabrykantami w Zgierzu doszło już do porozumienia w sprawie podwyższenia płacy od tkania towarów i wczoraj pracę w tkalniach zarobkowych wznowiono.

Stoją jeszcze nieczynne warsztaty tylko tych majstrów, którzy otrzymują przędzę do tkania od fabrykantów łódzkich.

Pomiędzy tymi ostatnimi, a majstrami zarobnymi, układów w sprawie powyższej jeszcze nie ukończono.

= (z) **Pies wściekły.** W Radogoszczu wściekł się pies, należący do Adolfa Steigerta i, zanim go zabito, pokąsał dwoje dzieci: 12-letniego Edwarda Hunke i 8-letniego Alfonsa Szermana. Dzieci odwieziono na kurację do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie.

= (x) **Ucieczka aresztanta.** Onegdaj, z aresztu w Łęczycy zbiegł aresztant Józef Krawiecki, lat 28, stały mieszkaniec gm. Radogoszcz.

Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

= (r) **Z Kalisza** donoszą nam: Ludność tutejsza jest poprostu sterroryzowana przez bandytów. W ubiegły poniedziałek dokonano 4 napadów prawie jednocześnie. Na szosie Stawiszyńskiej ograbiono Antoniego Prokopa, handlarza nierogacizny Na tejże szosie ograbiono idącego do Stawiszyna na jarmark M. Rotszeina (bandyci zabrali mu 1 rb. 60 kop.).

Na ósmej wiorście szosy kalisko-tureckiej bandyci napadli kupców M. Kibela i E. Żarnowieckiego, zabierając im pieniądze i rzeczy. Tegoż dnia ograbiono idącego na jarmark do Turku kolonistę G. Hirke.

Powyższe wypadki miały miejsce w biały dzień. W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 1 na czwartej wiorście od Turku bandyta zatrzymał rozwożącego chleb piekarza, zastrzelił go i ukrył się w poblizkim lesie. Czy piekarz został ograbiony — na razie nie stwierdzono.

Mieszkańcy tutejsi są do tego stopnia przestraszeni, że obawiają się stawić najlżejszy opór, nie mówiąc już o jakiemś ściganiu; w nocy niema nikt odwagi udać się w drogę; urzędnicy pocztowi żądają odpowiedniego uzbrojenia.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

— Dziś, w sobotę, o godzinie 8 minut 15—otwarcie sezonu zimowego klasycznym utworem J. Słowackiego „Książe Niezłomny" w 9 odsłonach. Występ całego zespołu artystów z p. Mielewskim na czele, który odtworzy postać tytułową.

— Jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu ukaże się znakomita komedja tragiczna w 4 aktach pod tytułem „Samson i Dalila" wieczorem zaś o godzinie 8 minut 15 po raz grugi „Książe Niezłomny".

— Na wtorek uroczyste przedstawienie na cześć J. I. Kraszewskiego „Miód Kasztelański" komedja w 3 aktach; widowisko poprzedzi odczyt pióra St. Łapińskiego.

Kronika sądowa.

Z sądu okręgowego.

Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozważał wczoraj na kadencji w Łodzi sprawy następujące:

W pierwszej sprawie odpowiadał Icek Gniazdo, oskarżony o urządzenie bez należytego pozwolenia władzy młyna z motorem elektrycznym. Sąd skazał G. na 20 rb. kary lub 5 dni aresztu.

Następnie zasiadł na ławie oskarżonych Mereciński oskarżony o urządzenie młyna do mielenia kaszy przy ul. Kościelnej nr. 4, również bez pozwolenia władzy. M. skazany został również na 20 rb. grzywny lub 5 dni aresztu.

Żyrandole elektryczne

ample, lampy stołowe, kinkiety, figury wszelkich stylów.

Największy wybór. :: :: **Najnowsze modele.**

Specjalne składy artykułów elektrotechnicznych

BRACIA BORKOWSCY

Warszawa, Jerozolimska 56. Telefonu: 42-46, 84-66. ◆ **Łódź, Piotrkowska 125.** Telefon 14-40.

2423—7—1

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelę, że sklep swój pod firmą

„Stanisław“

przeniosłem na ulicę KONSTANTYNOWSKĄ № 37 róg Długiej

Sklep zaopatrzony został w wielki wybór bielizny męskiej, damskiej oraz wszelkiej galanterji. Założyłem również pracownię bluzek, halek, sukienek dziecinnych, fartuchów po cenach możliwie nizkich.

Polecam się nadal Sz. Klijenteli

z poważaniem

„Stanisław“

UWAGA! Przyjeżdżającym po zakupy tramwajem № 3, 8 lub 9 zwraca się za bilety.

Łòdzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

ul. Nawrot № 13

Przyjmuje członków, udziela pożyczki do 600 rb. jak również przyjmuje wkładki Oszczędnościowe od których płaci:

na żądanie	4%
za 3 miesięcznem wymówieniem	4½%
6 " "	5%
rocznem "	6%

Biuro otwarte codziennie od godz. 10 do 3-ej we wtorki, czwartki i soboty od g. 6-8 wiecz.

Stanley-Cacao de Villars

jest mieszaniną **kakao najwyższego gatunku z mąką bananową, zawierającą 25 proc. soli fosforowych.**

Zaleca się przez lekarzy dla dzieci, dorosłych, chorych i rekonwalescentów. Żądajcie wszędzie. Sprzedaż główna:

Warszawskie T-wo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi w Łodzi.

Generalny przedstawiciel, W. D. KUŁAKOWSKI, Elizawetgrad.

Gra o mistrzowstwo w piłkę nożną.

W niedzielę dn. 1 września o godz. 9½ rano

Victoria — Sport u. Thurnverein

na placu sportowym **Wólczańska 113|115**

po południu o godz. 3½

Łòdzki klub sportowy—T. M. R. F. Widzew

na placu sportowym **Srebrzyńska 37|39**

2801—2

ZARZĄD GAZOWNI

Miejskich w Łodzi

pozwala sobie zwrócić uwagę Sz. Publiczności na

dział gazowy

(prasowanie i gotowanie na gazie, piece kąpielowe, zwyczajne i wzmocnione oświetlenie gazowe i t. p.), pomieszczony w głównym pawilonie i na całym terenie

WYSTAWY

Rzemieślniczo-Przemysłowej

w parku miejskim

przy ul. Dzelnej.

Tanie i bardzo dobre pierze czeskie!

1 kilo świeżych, ciemnych, dartych pierzy 4 rb. 30 kop., 5 kilo szarych, dartych 5 rb. 20 kop., 5 kilo białych, dartych 10 rb., w lepszym gatunku 12 rb. 50 kop., 5 kilo śnieżno-białego, dartego pierza puchowego 15 rb., w lepszym gatunku 17 rb. 50 kop., cła od pierza nie płaci się. 5 kilo — odpowiada 12 funtom rosyjskim. Wysyła się franko za zaliczeniem. Zwroty lub wymianę uwzględnia się za potrąceniem porta.

Benedikt Sachsel,

Lobes № 605 b Pilsen, Czechy 605.

r.2597—6

PATENTY na wynalazki modele i marki fabrycz. GOLDMAN I ELLENBAND Warszawa, Leszno №8. Telefon №228.

Adwokat

Karol Sapiński

Szkolna 23. 5—9 wieczór.

Prośby

Zestawiam prośby, zażalenia, skargi apelacje i t. p. do Władz Sądowych i Administracyjnych, również passporty zagraniczne.

M. Baum. Piotrkowska 31.

GABINET DENTYSTYCZNY

E. FUKS

Łódź, Benedykta 2 (d. p. Rozenblatta)

Były główny asystent nadwornego lekarza dentysty Engla w Berlinie

Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą (Berlin, N-Jork, Londyn, Filadelfia) osiedlił się na miejscu. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. **Wyjęcie zębów za pomocą aparatów gazowych bez najmniejszego bólu.** Złote i porcelanowe plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) **Porcelanowe korony i mosty.** Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umacnianie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra fioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorobienie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienie i t. p.) 25566—90—1

Sanatorjum parkowe Bytom O/S. Beuthen O/S. dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwów, serca, zwapn. żył. Odżywianie, odzwycz. od alkoholu i t. d. Dr. Hayn, lekarz chor. nerw. Usługa polska.

Pończochy i skarpetki

POLECA pracownia wyrobów pończoszniczych.

JULJI MACHER. Nawrot 4.

ZDOLNI

Slusarze

na giętą robotę, a także KOWAL mogą się zgłosić na ulicę Szkolną № 9.

52-503

ODCISKI NISZCZY Z KORZENIEM **MOZOLIN** 35K. **REINHERZ** WYSTRZEG SIĘ NAŚLAD. SPRZED. WSZĘDZIE FABR. W PETERSBURGU CHERSOŃSKAJA 2.

Zatwier. przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

SPB. Kursy Politechniczne

TECHNIKUM (dla osób płci obojga).

T-wa Profesorów i Nauczycieli

Założone przez profesorów Instytutu Technologicznego: H. v. Deppa, M. G. Ewangulowa, i I. Chołmogorodowa, b. kuratora Ryskiego Okr. Nauk. D. M. LEWSZINA i inż.-techn. N. D. Porakowa. Oddziały: mechaniczny, elektrotechniczny, budowlany, i handlowo-ekonomiczny. Urządzone specjalnie pomieszczenie, laboratorja i gabinety. Słuchacze mogą korzystać z pracowni Wyż. Zakł. Nauk. Cenzus naukowy do przyjęcia: szkoła miejska, 3 kl. średn. zakł nauk. i odpow. szkoły. Prospekt wysyła się za 5 marek 2 kopiejkowych. Tam również zasięgać można informacji o kursach elektromonterów. Petersburg, Razjezżaja № 40, tel. 142-19 r2895—6—1

BRUNO EMDE

Farbiarnia i chemiczna pralnia parowa

FABRYKA: Ludwiki 42, tel. 27-94.

FILJE: BENEDYKTA 1 RÓG PIOTR. PIOTRKOWSKA № 189 W ZGIERZU: RÓG WYSOKIEJ I STRYKOWSKIEJ.

WSZELKIE OBSTALUNKI, WCHODZĄCE W ZAKRES CHEMICZNEGO PRANIA I FARBOWANIA WYKONYWAM:

SZYBKO!! ELEGANCKO!! TANIO!!

6)

BOLESŁAW PIERSZLEWSKI.

„Ta pierwsza".

Nowela.

— No?..

Zagadnięty milczał.

— Odlała?..

Olek położył się na łóżku i nie odrzekł nic. Przez głowę Franka przeleciało straszne podejrzenie. Zbliżył się do leżącego i szepnął:

Dała ci w łeb?...

— Idź, pókiś cały! — obruszył się indagowany. — Ja pewno pozwoliłbym dać sobie w łeb! Poprostu podeszła do niej jakaś koza i popsuła wszystko.

Franek doznał pewnego rozczarowania; oczekiwał czegoś ciekawego.

— Do niedzieli niedaleko, odrobisz jeszcze!— pocieszał.

— Bronka jej imię — mruknął po chwili grobowo Olek.

— Aha!. jak wszystkie... — chciał Franek dodać: „szwejki", lecz zamilkł, widząc zbyt jeszcze groźną chmurę na twarzy kolegi. Nie mógł jednakże nie skarcić jego postępowania.

Aleś cymbał! Trzeba było zaraz! Tchórz i basta. Żeby to tak na mnie trafiło — oho!

V.

Olek tak był swą awanturką przejęty, że zapomniał zupełnie o swej niebytności na sprawdzeniu. Tymczasem w piątek, po pierwszej zaraz lekcji podszedł do niego kolega, który pełnił dyżur w klasie.

- Rżnij do „Mopsa", ma do ciebie interes. Nie wiesz o co?

— Pewno stęsknił się za tobą, bo dawno żadnego komunisty nie widział! — rzucił ironicznie dyżurny.

Olek wszedł do kancelarji z pewnym niepokojem, (któż do niej wchodził bez niepokoju!) i stanął przy drzwiach. Inspektor podniósł głowę z nad gazety i spojrzał przenikliwie na przybysza.

- Dlaczego pan nie był w kościele? — spytał twardo.

- Byłem, panie i... inspektorze, ale z powodu choroby żołądka...

W pół frazesu wszedł z teką lisiogęby wychowawca.

E... to już drugi raz! W niedzielę było to samo! — zawołał.

- Bo... bo ja już drugi tydzień choruję, panie profesorze, — jęknął Olek, sięgając ręką w okolice żołądka, jakby właśnie poczuł ból dotkliwy.

- Na pierwszy raz — cedził wolno i dobitnie inspektor - godzina po lekcjach! Bo choćby pan był w kościele, to nie było pana na sprawdzaniu! Borucki chciał już wyjść, gdy usłyszał mruknięcie:

— Ja coś-nie-coś wiem!...

Winowajca zdrętwiał. „A nuż"... mignęło mu w myśli. Wyszedł zrozpaczony: „Niedość, że się nie udało"... myślał. Gdyby nie wstyd, byłby się rozpłakał.

Po odsiedzeniu kary Franek próbował go pocieszyć.

- Co tam — godzina! Jak pomyślisz, że to dla niej, to przecież lżej, prawda?

Olek uprzytomnił sobie, że to rzeczywiście „dla niej" i zrobiło mu się naprawdę lżej.

Nagle zwrócił się do pocieszyciela.

- I tak już ze wszystkiem klapa! — westchnął.

Ten spojrzał na niego, jak na uciekiniera z Tworek.

— Ech... ty! właśnie, teraz tembardziej, żeby postawić na swojem, a w ostateczności... no, żeby choć ta godzina nie napróżno. Jabym takiej „szopy" w ten sposób nie zakończył!

Zgnębiony Olek przyznał mu rację.

— Wiesz — rzekł po namyśle! Ale gdzie ja ją teraz spotkam? Bo przecież dniami i godzinami wyczekiwać na nią nie będę, a po kościele muszę być „w stajni".

Franek zadumał się głęboko, pragnąc ukuć najlepszy plan kampanji, która nie narażałaby kolegi na powtórną kozę. Pomysł przyszedł prędko.

- Boisz się „przywalić" do niej, to najlepiej napiszesz list. —

Olek spojrzał na niego z najwyższą pogardą.

— List... bajudo; a do kogo zaadresujesz? Nazwisko znasz?

(C. d. n.)

Lecznica chorób oczu,
ze stałemi łóżkami
D-ra B. Donchina,
OKULISTY
ul. PIOTRKOWSKA № 69. :: :: Telefon 28-39.
Godz. przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 pp.
Przyjmuje się chorych na stałe.

Nagrodzona wielk. medalem w Rostowie.
Warszawska szkoła kroju i szycia APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ
dyplomowanej uczenicy paryskiej akademji kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia przykrawania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach zniżonych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenic w każdym czasie. PO SKOŃCZONYM KURSIE UCZENICE OTRZYMUJĄ POSADY. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. 2621—3
ŁODZ, ulica Piotrkowska № 115 — FILJA: Bałuty, Zgierska № 54.

Dyrektor VII kl. Szkoły handlowej żeńskiej C. Waszczyńskiej
Zielona № 15
zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się 28 sierpnia, a lekcje 2 września r. b.
Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10—12. 2561—6—

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
D-R S. KANTOR,
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.
Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Röntgena), Swiatłoleczniczy (choroby skóry i włosów) i Laboratorjum lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna
dla dzieci od lat 6-10.
Zapisy od 10—3 codziennie.
Fanny Fejgin
r2582—10—1 Pasaż Szulca № 9 m. 7.

Kursy Handlowe
Konc. W. Kujawskiego pod kierunkiem
St. LIPIŃSKIEGO
Piotrkowska 157, telef. 858.
Wykłady rozpoczną się 16 września. Kancelarja otwarta od godziny 7 do 9 wieczorem, codziennie oprócz sobót i niedziel.

Telef. 27-27 Cegielniana 23 Zachodnia 62
4-o klasowy Zakład Naukowy L. SZAKINA 2565—10
dla chłopców izraelickich
podług programu Progimnazjum Rząd. prowadzony.
Podania wraz z dowodami do wszystkich klas przyjmuje kancelarja zakładu codziennie od 9-ej do 2-ej.
Uwaga. W szkole istnieją bezpłatne korepet. dla uczniów po obiedzie. W szkole wykładany jest język hebrajski i przedmioty hebrajskie. Programy nabywać można bezpłatnie w kancelarji szkoły i w księgarni W-go Johelsohna Piotrkowska № 26.
Egzaminy dla nowych uczniów od dnia 29 Sierpnia

Natychmiast potrzebni sa wszędzie agenci - współpracownicy
bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij torgowo-promyszlennyj Wiestnik" Pocztamskaja № 14. 5310

BUFET
przy teatrze „OAZA" (róg Piotrkowskiej i Głównej), który może przynieść duże zyski, jest do wydzierżawienia. Łaskawi reflektanci zechcą składać oferty do biura ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka Piotrkowska 102 sub „OAZA" r2607—3—1

Obiady gospodarskie
wydaje na świeżem maśle smaczne i zdrowe Skwerowa № 15
Również przyjmie kilku panów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. 2473—3—1

7 kl. Szkoła Żeńska J. Zbijewskiej
Długa № 10
Przyjmuje zapisy od dn. 19 sierpnia. W b. roku szkolnym będzie otwarta klasa V. r.2574—4

PISARZ
S. Weintraub, Łódź, Południowa 6
Wyrabia do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. r194513

Inżynier R. Puciata
BUDOWNICZY
i technik ubezpieczeń.
Wykonywa wszelkie projekty plany sporządza i szacunki budowli i prowadzi dozór budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1050—5—1

Przeciw Rzeżączce
Najnowszy środek
„Salo - Pichilin"
wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie przez lek, jest uważany za środek racjonalny
Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najuporczywsze wydzieliny
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1— rb 1 kop 30
Do nabycia w aptece R. PREISMANA, w Warszawie, Freta № 16 telefon 40-63.
Wysyłam za zaliczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej r613—0—1

W trzeciej sprawie oskarżony był Edmund Kadyński, za urządzenie tokarni mechanicznej bez pozwolenia władzy, skazano go na 3 rb. lub 1 dzień aresztu.

We wszystkich trzech wypadkach sąd polecił zamknąć wspomniane zakłady podsądnych.

Echa napadu bandytów.

Poranionych przez bandytów podczas napadu na szosie petersburskiej w Żeraniu, po przywiezieniu do szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze, umieszczono w sali nr. 6.

Według opinji lekarzy, stan wszystkich ranionych jest bardzo ciężki.

Wczoraj, przed południem straż ziemska przyprowadziła do szpitla 3 schwytanych w nocy bandytów, w celu konfrontacji ich z rannymi.

Zelikier, jako nieprzytomny, nie brał udziału w konfrontacji. Natomiast Chil Książkier twierdził stanowczo, iż poznaje w nich morderców; zaś Jankiel Milewski, nie mogąc mówić, kiwaniem głowy potwierdził to, co mówił Chil Książkier.

Na podstawie zeznań ustalono, że jeden z aresztowanych nazywa się Karol Klotz, liczący 27 lat, i zbiegł z pow. pułtuskiego, gdzie po odbyciu kary więzienia za kradzież, pozostawał pod jawnym dozorem policji. Drugi, Aleksander Szyszkowski, lat 28, złodziej zawodowy, również zbiegł z pod dozoru policji w pow. pułtuskim.

Pozostali opryszkowie są poszukiwani. Istnieją pewne poszlaki, że należeli oni dawniej do rozbójniczej bandy osławionego Rittera. Przeważną część tej zgrai łotrów, jak wiadomo, policja już wytropiła i osadziła w więzieniu.

Aresztowano również dwie towarzyszki ujętych bandytów: Klementynę Tomaszewską, zbiegłą z pod dozoru policji w pow. pułtuskim — towarzyszkę Klotza, Wacławę Polakowską, 27 lat, zbiegłą z pod dozoru policji z Chojen, w pow. łódzkim.

Książki szkolne

do wszystkich zakładów naukowych, kalendarzyk szkolny (kieszonkowy) na 1912|13 rok dla uczniów i uczenic, kalendarz nauczycielski z notatnikiem, a także

po cenach nizkich

kajety, pióra atrament, ołówki i t. p. (wyprzedaż) poleca księgarnia i skład nut

GEBETHNERA i WOLFFA w Łodzi

(dawniej Stanisława Miszewskiego)

ul. Piotrkowska 87.

Książki szkolne **do wszystkich** zakładów naukowych, kalendarzyk szkolny, (kieszonkowy) na 1912|13 rok dla uczniów, uczenic, kalendarz nauczycielski z notatnikiemi a także po cenach **nizkich**, kajety, pióra atrament i t. p. (wyprzedaż!) poleca księgarnie i skład nut

Gebethnera i Wolffa w Łodzi

(dawniej Stanisława Miszewskiego)

ul. Piotrkowska 87.

KSIĄŻKI SZKOLNE do wszystkich zakładów naukowych, Kalendarzyk szkolny (kieszonkowy) na 1912|13 rok dla uczniów i uczennic, Kalendarz nauczycielski z notatnikiem, a także po cenach zniżonych: kajety, pióra, atrament, ołówki i t. p. (wyprzedaż!) poleca Księgarnia i Skład nut (filja) Gebethnera i Wolffa w Łodzi (dawniej Stanisław Miszewski) ulica Piotrkowska 87. 2638—1

TELEGRAMY.

(Tel. Ag. Pet.)

Rozporządzenie kuratora.

MOSKWA, 30 sierpnia.—Kurator okręgu szkolnego wydał polecenie, żeby we wszystkich szkołach umieszczone zostały popiersia Cesarza Aleksandra I.

Katastrofa kolejowa.

TYFLIS, 30 sierpnia. — Pociąg osobowy, dążący z Tyflisu do Borżomu, uległ rozbiciu na stacji Gori, o godzinie 4 zrana. Spłonęły: parowóz wagon bagażowy oraz wagon mieszany I i II klasy. W ogniu śmierć znaleźli: maszynista, jego syn i pomocnik maszynisty. Podróżni ocaleli.

Zaprzeczenie.

BERLIN, 30 sierpnia. Zaprzeczono urzędownie wiadomości o wzięciu do niewoli w Marakeszu wicekonsula niemieckiego.

Nowy minister.

ATENY, 30 sierpnia. Deputowany Dimoidis mianowany został ministrem skarbu.

Kanał galicyjski.

WIEDEŃ, 30 sierpnia.—„Biuro korespondencyjne" zaprzecza wiadomościom gazet o wstrzymaniu budowy kanału galicyjskiego, przeciwnie roboty są w pełnym biegu.

Konflikt z Grecją.

ATENY, 30 sierpnia.—Wojsko tureckie dokonało ataku na greckie blokhausy pograniczne. W walce padło 6 żołnierzy greckich. Rząd grecki wysłał wojsko, celem wzmocnienia sił pogranicznych.

Uspokojenie.

BIAŁOGRÓD, 30 sierpnia. Z przybyciem wojsk tureckich do Sanicy nastał zupełny spokój. Serbowie zbiegli do Jawora zaczęli powracać.

Zamach.

RIO DE JANEIRO, 30 sierpnia.—Jakiś mężczyzna strzelił do senatora Sodré, kandydata na prezydenta. Tłum zlinczował przestępcę.

Telegramy własne „Now. Kurjera Łódzkiego".

Jubileusz kardynała łaka-tysty.

OPAWA, 30 sierpnia. — Ks. biskup kardynał Kopp obchodził wczoraj na zamku Johannistahl na Szląsku złoty jubileusz kapłański.

Kradzież klejnotów za 35,000 koron

BUDAPESZT, 30 sierpnia. — W domku, gdzie sprzedawano losy, naprzeciw Teatru Narodowego, w oknach którego wystawione były klejnoty, stanowiące główną wygraną loterji na cele dobroczynne, dokonano włamania ubiegłej nocy.—Sprawcy, na których ślad dotąd nie natrafiono, zabrali klejnoty wartości 35,000 koron.

Uwolnienie ojcobójcy.

PARYŻ, 30 sierpnia. Rzeźbiarz Lefevre, który zastrzelił swego ojca za to, że się źle obchodził z matką, został wczoraj przez sąd przysięgłych uwolniony. Prokurator w swojej mowie sam oświadczył się za uwolnieniem go.

Zatrucie grzybami.

KOLONJA, 30 sierpnia. Cztery polskie robotnice w wieku od 15 do 19 lat, zachorowały tu po spożyciu grzybów. Trzy już zmarły, czwarta walczy ze śmiercią.

Anarchja w Albanji.

SALONIKI, 30 sierpnia.—Wali ze Skoplje donosi, że wielki tłum ludu wraz z włościanami z okolicy Ipek wtargnął do miasta. — Albańczycy rozpoczęli plądrować sklepy i bazary, siejąc postrach. Ludność nie znalazła osłony u władz.

Otwarcie interesu

Niniejszem mam honor donieść Sz. Klijenteli Łodzi i okolic, że wystąpiłem z firmy SKRZYCKI i NEUGEBAUER i otworzyłem pod własną firmą

Fabrykę wyrobów metalowych

składającą się z kotlarni miedzianej, żelaznej i oddziału budowy aparatów w Łodzi. Ulica WODNA 24 obok firmy Jarisch i Petrull. W nadziei że Sz. Klijentela zechce łaskawie i nadal zaszczycać mnie swymi względami kreślę się z poważaniem

L. Neugebauer.

W zakładzie naukowym żeńskim

Marji Szczyglińskiej

Widzewska 119. " " **Widzewska 119.**

Zapisy rozpoczęte. Rok szkolny 3 września.

Jeśli mężczyzna pragnie być

gustownie i elegancko ubrany,

niech śpieszy do nowootworzonej pracowni ubiorów męzkich i uczniowskich

J. M. BERKOWICZA

przy ulicy Konstantynowskiej № 3.

Zamówienia wykonywane szybko i punktualnie. W razie potrzeby w ciągu 24 godzin. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE. 2624—12—1

Park Wenecja SZOSA PABJANICKA **Park Wenecja**

Pięć minut drogi pieszo od tramwaju z Górnego Rynku.

W niedzielę dnia 1 września 1912 roku

WIELKA KWIATOWA ZABAWA!!!

występ: Kapitana Paoli Saudory który wykona Zadziwiające morskie ćwiczenia napowietrzne!!!

Myszy bez kota akt baletowy ukł p. Moszczyńskiego. The Attilas wykona ŻYWĄ KARUZELĘ w zębach

popisy **Kabaretowe** i wiele innych atrakcji

W TEATRZE BZIK MOJEJ ŻONY krot. w 1 akcie RAJ NA ZIEMI kom. w 1 akcie

Teatr Marjonetek koncert orkiestry wojskowej 4 pułku i własnych

Restauracja z mocnymi trunkami kuchnia wyborowa. Wstęp 20 kop dzieci 10 kop. Początek o 2 po poł.

ODEON

Sobota, Niedziela i Poniedziałek

Wybitny program

JAK SIĘ TWORZĄ GÓRY. Naukowe zdjęcie z natury.

Imieniny Kubusia komiczne

Podszepty namiętności

dramat w 3 aktach

PRINCE NIE CHCE SIĘ FOTOGRAFOWAĆ komedja

NAD PROGRAM

TYGODNIK ILLUSTROWANY wypadki ostatniej doby.

Żeńska VII-mio kl. szkoła polska

Z. Pętkowskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska № 55.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 2, 3 i 4 września. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 11—5.

Zjazd Rektorów Uniwersytetów szwajcarskich przyznał abiturjentkom prawo wstępu na wszystkie wydziały wszechnic Kantonów Szwajcarskich w charakterze słuchaczek rzeczywistych. r2603—0—1

Krawiec wojskowy

Sz. Ewigkeit

Nagrodzony złotym medalem na wystawie w Rostowie nad Donem

Łódź, Piotrkowska 16, 2-gie piętro

Pierwsza i najlepsza w Łodzi pracownia wojskowych i urzędowych ubiorów.

Wykonanie szybkie i akuratne.

Zamówienie — całkowite umundurowanie, specjalnie dla uczniów, wykonywa się w ciągu 24 godzin. 2610—12

Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

J. Mantinbanda

w ŁODZI,

ulica Cegielniana 47 (róg Wchodniej)
TELEFON 24-28.

Wieczorowe zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach. Wykłady rozpoczną się **w Poniedziałek 2 Września r. b. o godzinie 8 wieczorem.** Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji dotyczących zarówno Kursów wieczorowych jak i dziennych udziela Kancelarja Kursów codziennie tylko wieczorem od 7—9. 2520—0—1

Zarządzający Kursami
J. Mantinband.

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna

Heleny Cholewickiej

przeniesiona do powiększonego znacznie, słonecznego lokalu przy rogu **ulic Ewangelickiej i Mikołajewskiej (I-sze piętro,** front)

poleca się rodzicom i opiekunom, poszukujących dla swych dzieci warunków, zgodnych z najnowszemi wymaganiami hygjeny i pedagogiki. Przygotowując starannie do szkół średnich męskich i żeńskich wszelkiego typu, szkoła kładzie nacisk na wychowanie etyczne, fizyczne i estetyczne. Prócz przedmiotów obowiązujących wykładane są: języki, pryroda, rysunki, śpiew, slojd oraz gimnastyka swedzka i rytmiczna. Zapisy codziennie od 10—2 i od 5—7. Egzaminy wstępne i poprawkowe 3-go i 4-go; lekcje 5-go września. Przy szkole powstaje oddział freblowski dla dzieci w wieku przedszkolnym. r2629—3—1

Zakład Freblowski
IDY JANOWSKIEJ

Byłej słuchaczki wyższych padagog. kursów w Warszawie.

Dnia 5-go Września r. b, otwartą zostanie szkoła freblowska dla dzieci w wieku od lat 4 do 8-miu.

Zastosowane zostaną najnowsze metody wychowawcze.

Wykładane będą: gimnastyka szwedzka racjonalna, rytmiczna i **slöyd.** Szkoła mieścić się będzie w specjalnie urządzonym, podług ostatnich wymagań hygieny lokalu przy **ul. Zawadzkiej 30 (Długa 26).** Zapisy przyjmuje się od 20-go Sierpnia codziennie od 11—1 i od 5—7 popoł. r2562—12—1

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

Jadwigi Zawadzkiej

SPACEROWA № 17, (dom Akc. T. K. Scheiblera).

Przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 i gruntownie przyspasabia do szkoły średniej.

Na pokazie pracy kobiety polskiej w Pradze Czeskiej szkoła zyskała ogólne uznanie, jako „SYSTEMATYCZNE PRZEJŚCIE OD OGRODKA DZIECIĘCEGO DO SZKOŁY ŚREDNIEJ“

Przy szkole wzorowo urządzony — — — Zakład freblowski DLA DZIECI OD LAT 4.
Informacje, zapisy codziennie, od 3—6 pp. Lekcje 5 września 2427—1—1

W mojej nowo otworzonej Szkole tańców

przy ulicy POŁUDNIOWEJ № 15 rozpocznie się w tych dniach

Nowy kurs tańców

Bez względu na zdolności, wyuczam każdego, wszystkich nowych i modnych tańców w przeciągu 18-tu lekcji. Zapisy odbywają się codziennie od 11-ej do 2-ej pp. i od 6-ej do 11-ej wieczór.

Z poważaniem
Izrael Zalcman
dyplomowany nauczyciel tańców.

UWAGA. W niedziele i dnie świąteczne tańce zbiorowe od 2-ej do 6-ej pp. i od 7—11 wiecz. dla rekomendowanych przez uczniów lub znajomych. Udzielam także lekcji w zakładach naukowych i domach prywatnych, kółkach zamkniętych, a także osobom pojedyńczym u siebie w szkole. Przy zapisach programy bezpłatnie. 2639—8

Zakład Freblowski

Pelagji Anglik
ul. LUIZY № 20.

przyjmuje dzieci od lat 4-ch oraz praktykantki. Zapisy codziennie od 10 do 7-ej. Lekcje 2 września. 2551—3

Hurtowy skład obuwia

J. WINDMAN

Łódź.

1908 roku.

Poleca Szanownym Klijentom **wielki wybór różnego męskiego, damskiego i dziecinnego obuwia własnego wyrobu**

oraz posiada bogaty asortyment **Mechanicznego** szytego obuwia i filcowego

pierwszorzędnej fabryki

Ceny umarkowane lecz stałe.

Detaliczna sprzedaż

Piotrkowska 35.

Budowniczy St. Matysek.
Pańska 46.

Sporządza plany budowlano-opliсyjne, na budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarcze, prowadzi dozór techniczny w Łodzi i okolicach, a także sporządza kosztorysy według „Урочнаго Положенія“ dla instytucji rządowych. 2447—8

Szkoła koedukacyjna
M. Grzybowskiej
WÓLCZAŃSKA 109.

Lekcje 2 września. Zapisy codziennie. Godziny dodatkowe nauki guzikarstwa, koszykarstwa. 2515-2

Ważne dla dam!

Panie spieszcie do znakomitego damskiego krawca, który praktykował kilka lat zagranicą; wykonywa robotę bardzo starannie w oznaczonym czasie, tanio z własnego i powierzonego materjału. Wykonywanie roboty podług najnowszej mody paryskiej.

I. KATZ
Konstantynowska № 6 m. 23.

ZASTAWY

za №№ 25434, 27908 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego na zastaw ruchomości przy ul. Zachodniej 31 zaginęły. Zastrzeżenie zrobione. r2633—3—1

2540—3 **TANIE**

mieszkania

do wynajęcia 4 i 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość: ul. **Orla 23.**

Dla ucznia lub uczenicy

pokój utrzymanie oraz pomoc w nauce można mieć przy inteligentnej rodzinie izraelickiej Wiadomość Piotrkowska № 92 Lipowski, front. 2528—3

Darmo prawie!

Po zwiniętej fabryce wyprzedajemy hurtowo i detalicznie PIĘKNE KORTY na damskie i dziecięce suknie. PIOTRKOWSKA № 128 m. 13. 2593—3

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9½ — 11 g. rano 5 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 9½ — 12 g. rano.
Telef. 26-26.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 13-59.

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914.“ wśródżylnie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, ulica.

Przyjmuje chorych od 8 — 1 rano i od 4 — 6 po poł., panie od 5 — 6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece
Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51
także wejści z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
Godz. przyj. 10½—12 rano i 4½, 4—7

Dr. Leon Grossman

Dzielna 7.

Specjalista chorób wewnętrznych i nerwowych przyjmuje od 9-11 od 4—6. 2507—10

Lekarz-weterynarji

Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00

Od 8—10 rano — 2—4 p. p. Dla niezamożnych od 10—12 p. p. Lutomierska 21 (Bałuty) 2208—0—

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.
ul. Mikołajewska № 18
Telefonu № 2060.

Godz przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 6 do 12 i pół. r376 0

Dr. Kazimierz

Brzozowski

powrócił.

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6
Telefonu nr. 21-19.

Doktór

A. Tereszkowicz

Choroby wewnętrzne i dzieci
mieszka obecnie
Widzewska 40, № Telef. 26-92.

Maurycy

COHN

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY
powrócił
Dzielna № 28. 2504—3

Doktór

H. Rosenthal

powrócił. 2519-3

Lekarz-dentysta

Abramowicz Lewy

powróciła
Zielona 17 (parter). 2388—10—1

Dentysta

S. Rakiszski.

powrócił
Piotrkowska № 81, tel. 16-87.

Doktór

S. Gerszuni

powrócił
Piotrkowska № 121 Telef. 18-07

Dr. Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.
powróciła
Piotrkowska № 121 Telef. 18-07
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

Dr. Leyberg

powrócił

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.
Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.
Krótka 5, tel. 26-50.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynówska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 713—4

NA KURSACH

BERLITZA

nauczają przeszło od 30 lat

wyłącznie języków nowożytnych

I KORESPONDENCJI HANDLOWEJ W TYCHŻE JĘZYKACH

Lekcje oddzielne i w grupach

Począwszy od 2 września formowanie codziennie nowych grup. Zapisy przyjmuje się codziennie od g. 9 r. do 10 wieczorem.

Prospekty i lekcja próbna gratis.

Nowy Rynek № 2, Telef. № 7-43

TEATR ∴ ∴ TEATR

„Moderne."

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w dniu 10 września r. b. po gruntownem odnowieniu lokalu i zastosowaniu najnowszych urządzeń, jakoteż **WINDY** ku wygodzie moich gości, otwieram

Teatr kinematograficzny

W GRAND HOTELU.

Mam nadzieję, że, ze względu na wyborowy program, jaki dawać będę, Sz. Publiczność i nadal zaszczycać będzie mój teatr swymi względami, z czem się polecając, pozostaję z poważaniem

Poraj-Różański.

Wydzierżawienie miejsc w SYNAGODZE

Przy ul. Spacerowej, na rok 1912|13

odbywać się będzie w Kancelarji Komitetu, codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 4—7 po poł. od dnia 27-go sierpnia do dnia 11 września r. b.

Osoby, pragnące odnowić zeszłoroczną dzierżawę miejsc, zechcą w tym celu **bezzwłocznie** a najpóźniej do 1-go września r. b. zgłosić się we wskazanych godzinach do kancelarji Synagogi.

Bilety wejścia dla (młodzieży szkolnej) dzieci posiadaczy stałych miejsc w Synagodze są do otrzymania bezpłatnie.

UWAGA: wskutek ograniczonej liczby miejsc, wstęp do Synagogi podczas nadchodzących świąt uroczystych, będzie dozwolony tylko za okazaniem biletów wejścia.

2591—7

Komitet Synagogi.

Ministerjum Handlu i Przemysłu.

VII-o klasowa Żeńska Szkoła Handlowa I. L. Aba w Łodzi

teraz ul. Spacerowa 29. Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie próśb dla nowowstępujących na 1912|13 rok szkolny do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III, i IV. Do próśb dołączane być powinny obowiązkowo żądane dokumenty.

Rozpoczęcie egzaminów dn. 17|30 Sierpnia

Od przyszłego roku szkolnego otwarta będzie także klasa dla analfabetów, począwszy od lat 6-ciu i pół.

Dyrektor

Gimnazjum Łódzkiego

imienia M. A. Witanowskiego,

z prawami gimnazjów rządowych podaje niniejszem do wiadomości, że przyjmowanie podań o przyjęcie do wszystkich klas łącznie z 5-tą odbywa się codziennie od 2—3, z wyjątkiem dni świątecznych, w kancelarji gimnazjum przy ul. Placowej № 13.

Początek egzaminów 2 września podług rozkładu, wywieszonego w kancelarji szkoły. r2624—3—1

Brykiety C. W.

z najlepszego węgla górnośląskiego

1.60 za 100 sztuk z dostawą do kuchni (cena stała przez całą zimę).

Sprzedaż **NA WAGĘ**: rb. 1.30 z dostawą za korzec.

Wyłączni przedstawiciele:

W. FINDEISEN i S-ka, Przejazd 21

TEL. 17-09.

Kursy Języków Nowożytnych D-ra Kummera

Piotrkowska 79

Od 1 września rozpoczynają się

NOWE WYKŁADY

jęz. rosyjskiego, niemieckiego i angielskiego.

Próbna lekcja bezpłatna i do niczego nie obowiązuje. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela codziennie KANCELARJA KURSOW-

2517—3—1

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta Zitta położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonym ogrodem, zawierająca 14 pokoi ów, kuchnia, ze wszystkiemi wygodami, kąpiel, dużemi strychowemi i piwnicznemi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER. ZITTAU i Sa. (Niemcy) 1804—0

Sklep rzeźniczy

dobrze wyrobiony, w dobrym punkcie do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość u właściciela, ul. Szkolna № 15. 2555—2—1

Szkoła rysunkowa

JERZEGO LEMANA, Południowa 2.

Rysunki (model żywy, głowa i akt) malarstwo, rzeźba, historja sztuki, anatomja, perspektywa. Przy szkole jest osobny oddział dla dzieci od 4 do 6 po poł. i osobny oddział dla rzemieślników. Lekcje rozpoczynają się 1 września. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły (POŁUDNIOWA № 2) codziennie od 4 do 5 i od 8 do 9 wiecz. 2554—4

CASINO

Od dziś do Poniedziałku 2 Września włącznie:

Na ogólne żądanie
ROK 1812

Wspaniały dramat historyczny w 4 częściach.

Część I. **Bitwa pod Borodinem**

Część II. **Rada wojenna** w Filach 14 września 1812 r.

Część III. **Pożar Moskwy**

CZĘŚC IV. **Odwrót wojsk francuskich po bitwie pod Krasnem 19 listopada 1812 r.**

Orkiestra koncertowa złożona z 10 osób.

Żądajcie Prawdziwe Holenderskie Kakao

Wyłacznie z marką GLOBUS — i — filiżanka.

Prosimy zwrócić uwagę przy kupnie.

Konkurenci nasi zaniepokojeni wielkiem powodzeniem naszego kakao używają wszelkich sposobów dla zwabienia kupujących.

My nie idziemy tą drogą. Jak i dotychczas będziemy walczyć tylko

wysokością gatunku, pożywnością i przyjemnym aromatem

Naszego kakao

Prosimy nie porównywać nas z firmami tegoż nazwiska

i żądać tylko z marką Globus i Filiżanka.

ŻĄDAJCIE A PRZEKONACIE SIĘ.

I. C. Van-Houten & Cº, Amsterdam.

Przedstawiciel: **Abr. M. Zajdler, Łódź, Widzewska 41.**

Zakład Freblowski

przyjmuje dzieci od lat 4. Szkoła koedukacyjna przygotowawcza przysposabia dzieci do zakładów średnich naukowych. Zapis codziennie od g. 9 rano. Lekcje 2-go września.
ul. KONSTANTYNOWSKA 57. **Marja Chojnacka**

Konkurencja!

Największy wybór męskiego, damskiego oraz dziecinnego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór. najnowszych fasonów. po cenach bardzo nizkich.

Proszę się przekonać!

A. I. RZESZKOWSKI
Nowomiejska № 6.

2634—100

TECHICUM „KYFFHÄUSERA"
w Frankenhausen w Niemczech
Elektr. budowa machin Budowa kolei Budown. I Instyt. polit. dla mach n rolniczych
WIELKIE LABORAT. MASZYN

Łódzkie chemiczno-analityczne
i Elektrochemiczne Laboratorjum
KRÓTKA № 10.

Analizy techniczne (kaloryczne i chemiczne określenia węgla, badania wody, smarów, olejów, mydła, kwasów i t. p.)

Analizy dla celów djagnostyki lekarskiej (mocz, plwociny, sok żołądkowy reakcja WASSERMANA na syfilis i t. p.)

Porady techniczne. Badania syntetyczne. Receptura chemiczna. Analizy metodą elektrochemiczną. 2533—0—1

Teatr „URANIA".

PROGRAM od 16 do 31 sierpnia r. b

Pepi Konrad Węgierska tancerka

Les Atillas Gladiatorzy

Pilz & Naumann Duet ekscentryczny ze swoim oryginalem repertuarem

Lotte Lehman Subretka

mlle Alice Cwiczenia na amerykańskim trapezie

Barwinok Oryginalny kwartet malorosyjski

Les Alexanders Scena choreograficzna

Walderseck Komiczni gimnastycy na reku

Występy Operetki Wiedeńskiej

Dzień dobry panu FISCHER
Wodewil w 1 akcie
Reżyser A. Fischer Kapelmistrz A. Günther

Urania Bio Nowa serja obrazów.

W ogrodzie Koncert damskiej orkiestry na dętych instrumentach. Wieś afrykańska, plemienia Somali. Artysta malarz bez rąk.

DYREKCJA
Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

położonych w Bałutach-Nowych:

Nr. 678|16785 Dawid Józefowicz i inni rb. 10000
Nr. 734|16847 Wilhelm Hau rb. 12000
Nr. 748|16862 Icek i Łaja-Gitla m. Wajsman rb. 8000

położonych w Pabjanicach:

Nr. 65|15 Icek-Pinkus i Estera-Pesa m. Kleczewscy rb. 15000
Nr. 657|404 Adolf-Wilhelm Thiele rb. 15000

położonych w Zgierzu:

Nr. 213|190 Rafał Abramowicz i Chaim-Wolf Lipszyc rb. 20000

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcji przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14-tu od daty podania niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenia drobne.

NAJTANSZA AMERYKANSKA CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA POD FIRMĄ „JOZEFINA", ŁODZ, PIOTRKOWSKA 17, pod osobistym kierunkiem właściciela Pawła Musiałowicza, który po ukończeniu studjów w Ameryce wykonywa w przeciągu 24 godzin najwykwintniejsze w zakres wchodzące zlecenia. TANIO BO W PODWORZU. 2630—150

A.A. W zakładzie freblowskim Haliny Pełsuckiej, Juljusza 13 m. 53 zajęcia rozpoczynają się 19 sierpnia, zapis od 17 sierpnia, 4-7 wieczorem. 2360—0

B. Sekretarz sądu pokoju XI rewiru, obecnie adwokat Antoni Miętkiewicz otworzył kancelarję przy ul. Zielonej № 28. Przyjmuje od 4—8 po poł. 2547—5

Do sprzedania tanio kredens dębowy. Wiadomość: Zawadzka 25, miesz. 17 pomiędzy 3—5 po południu. 2477—3

Do wynajęcia piekarnia przy ulicy Rybnej № 17. Wiadomość w piwiarni. 2481—5

Do sprzedania dom drewniany o 4-ch mieszkaniach, morga i 74 pręty ziemi, morga pastwiska. Osada Konstantynów ul. Pabjanicka № 117. 2553—3

Dnia 29 b. m. zostawiona została w dorożce teczka z dwoma bruljonami wykładów o ktaetwie. Uczciwy znalazca zechce takowe oddać za nagrodą rb. 10. — Rapczyński. Karola 18. 2561—1

Kupię mały interes (razurę, kawiarnię, pralnię lub t. p.). Łaskawe oferty, z nadmienieniom ceny kupna i wysokością osiąganych zysków proszę składać (tylko zaraz) Juljusza 5 m. 9 (puszka). 2474—3

Od 1 Września zaczyna się kurs nowy kursy przygotowawcze na różne świadectwa Mikołajewska 22—9. 2467—5

Przed futrzanym sezonem. Tania wyprzedaż męskich kapeluszy, czapek oraz czapek uczniowskich. Ceny bardzo nizkie. E. Ajfer. Piotrkowska 9. 2501—3

Piwiarnia w dobrym punkcie, istniejącą od lat 15-tu z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Długa № 4 w piwiarni. 2549—3

Potrzebny uczeń fryzjerski Południowa № 1. 2524—2

Przybłąkał się wyżeł, maści bronzowej z obciętym ogonem. Odebrać można za zwrotem kosztów. Płocka 1, piwiarnia. 2521—3—1

Przybłąkał się buldog morengowaty z żółtą obrożą. Odebrać można: Zachodnia 24, w klepie. 2550—3

Robotników fizycznie pracujących na robotę do Niemiec poszukuje się ul. Piotrkowska 7 m. 17. Zarobek dzienny od 1 rb. 20 k. do 2 rb. 50 kop koszt podróży z Łodzi. Paszporty na 10 m. i 20 dni wydają stałym mieszkańcom Wójci Gmin, a w Łodzi Prezydent. — 2522—3

Szkoła prywatna i freblowska Karola Wajgelta. Lekcje 20 sierpnia Nawrot 12, Telef. 24-05. 2356—2

Szukam zaraz 8-10,000 1 № czystej Łódzkiej hipoteki bez towarzystwa pośrednikowi 2%. Główna 51 m. 14. 1—2, 6—7. 2470—3

Sklep rzeźniczy z całkowitem urządzeniem do sprzedania na dobrych warunkach. Ul. Nowo-Pabjanicka № 7, naprzeciwko Nowo-Krótkiej. 2510—6

Sprzedam za bezcen kawiarnię oraz meble z jednego pokoju i kuchni z powodu wyjazdu. Wiadomość. Ul. Podrzeczna № 15. Kawiarnia. 2531—3

Sklep korzenny z urządzeniem rezńczem do sprzedania z powodu wyjazdu. Folwark Stoki w domu Drożdża № 46. 2534—3

Stancja dla panienek przy inteligentnej izraelickiej rodzinie; opieka, pianino, winda, telefon, Warszawa, Aleja Jerozolimska 37 m. 8. 2536—3

Skradziono 2 weksle po 100 rb. wystawione przez Walentego Wybrańskiego na zlecenie Jadwigi Węckowskiej. Otrzega się przed nabyciem. Weksle są nieważne. 2548—3

Wyjeżdżając sprzedam maszynę do szycia, pathefon z płytami, i inne rzeczy. Widzewska 119—2. 2556—1

380. Książek polskich i Biblia starożytna do sprzedania. Piotrkowska 259 m. 19 w oficynie. 2494—2

2 magle w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Niska № 5. 2552—2

Zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia gospodarka, składająca się z 7-m mórg i 64 prętów (w tem 2 morgi ogrodu) i zabudowania w Ksawerowie № 21 przy cegielni p-a Stencla. Zastać można o 7 wieczorem w niedziele i święta cały dzień. 2482—4

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Heleny Lichtenstein. 2518—3

Zaginął paszport wydany z gminy Bujny, gub. piotrkowskiej na imię Antoniego Włodarczyka. 2541—3

Zaginął paszport wydany z gminy Nowosolna pow. łódzkiego na imię Gustawa Hofzeca. 2535—3

Zaginął paszport wydany z gminy Białaczew, pow. opoczyńskiego gub. radomskiej na imię Marjanny Stuleblak. 2529—3

Zaginął paszport wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Klemensa Andrysiaka. 2527—3

Zaginęła karta od paszportu wydany z fabryki Eiserta na imię Antoniny Heleny Dąbrowskiej. 2546—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Piotra Skrzekotowskiego. 2545—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Ferdynarda Schmita na imię Otto Szincela. 2559—1

Wydawca: **Antoni Książek** W drukarni St. Książka, Zachodnia 37. Redaktor: **Jan Garlikowski**

Biblioteka Szkoły Handlowej № 3808 Kupiectwa Łódzkiego